

Marta SZCZEPAŃSKA^a, Jan SZCZEPAŃSKI^b

Uniwersytet Warszawski

Wydział Geografii i Studiów Regionalnych

^ae-mail: mw.szczepanska@uw.edu.pl

ORCID: 0000-0002-5769-407X

^be-mail: jj.szczepanski@uw.edu.pl

ORCID: 0000-0002-6430-4092

**POLITYKA PAMIĘCI NA POLSKO-UKRAIŃSKIM
POGRANICZU KULTUROWYM NA PRZYKŁADZIE
NAZEWNICTWA ULIC TRZECH MIAST GALICJI WSCHODNIEJ**

**The politics of memory in the Polish-Ukrainian cultural borderland on the example
of street naming in three cities of Eastern Galicia**

Abstract: In this article the authors have attempted to juxtapose two historical periods in the context of the variability of street naming in the cities of Eastern Galicia, which is a cultural borderland. The analysis includes cities – Boryslav, Kolomyia and Drohobych, during the Polish (1919–1939) and Ukrainian (from 1991) administrations. The research results are the findings of comparative analyses of the studied towns’ urbanonyms, with a description of them, supplemented by cartographic studies. On the basis of these, it was concluded that both the former Polish and the current Ukrainian policy of memory often use the same mechanisms of ideological space appropriation, forming and deepening the historical narrative of a given nation.

Key words: Galicia, toponym, urbanonym, polonization, ukrainization

WPROWADZENIE

Jednym z kluczowych atrybutów pograniczy jest dyferencjacja kulturowa zasiedlających je społeczności. Powyższa cecha częstokroć przybiera postać rudymentu rozwoju pewnych wydarzeń i sytuacji, które nie pojawiają się w bardziej homogenicznych regionach. Przykładem tego zjawiska mogą być m.in. konflikty przestrzenne między grupami społecznymi reprezentującymi odrębne tożsamości i punkty widzenia, które nie potrafią znaleźć wspólnej płaszczyzny porozumienia na drodze kompromisu (zob. Chlebowczyk 1983). Choć pogranicze poprzez swoją specyfikę sprzyja nauce tolerancji

Wpłynęło: 26.09.2022

Zaakceptowano: 8.02.2023

Zalecany sposób cytowania / Cite as: Szczepańska M., Szczepański J., 2022, Polityka pamięci na polsko-ukraińskim pograniczu kulturowym na przykładzie nazewnictwa ulic trzech miast Galicji Wschodniej, *Prace i Studia Geograficzne*, 67.4, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, 55–76, DOI: 10.48128/pisg/2022-67.4-03.

i akceptacji odmienności kulturowej, nierzadko dochodzi do tego, że jedna z zasiedlających je zbiorowości dąży do objęcia i zmanifestowania władzy na obszarze występowania antagonizmów, zwłaszcza o podłożu narodowościowym (zob. Kwaśniewski 1982). Głównym tego przejawem jest kreowanie własnego kursu politycznego i ideologicznego przez kontrolujących, skutkiem czego niekiedy dochodzi do dyskryminacji kontrolowanych (por. Golka 1997). Tego typu działalność pojawia się zarówno w miastach dużych, będących dominującymi ośrodkami kulturotwórczymi danego obszaru, jak i średnich i małych. Przestrzenie tych miast pełnią rolę manifestacyjnej kanwy, na której rozmieszczone są elementy o funkcjach memoryzujących lub memoryzująco-ideologicznych w postaci obiektów architektonicznych (m.in. mauzoleów, muzeów, instytutów), pomników (m.in. obelisków, rzeźb), tablic, murali i malowideł, a także toponimii (nazw ulic, osiedli, dzielnic, miast itd.). Wyposażanie przestrzeni miast tymi elementami – w ramach polityki pamięci – odbywa się według reguł zgodnych z ideologiczną linią narracyjną przyjętą przez grupy sprawujące nad nimi władzę.

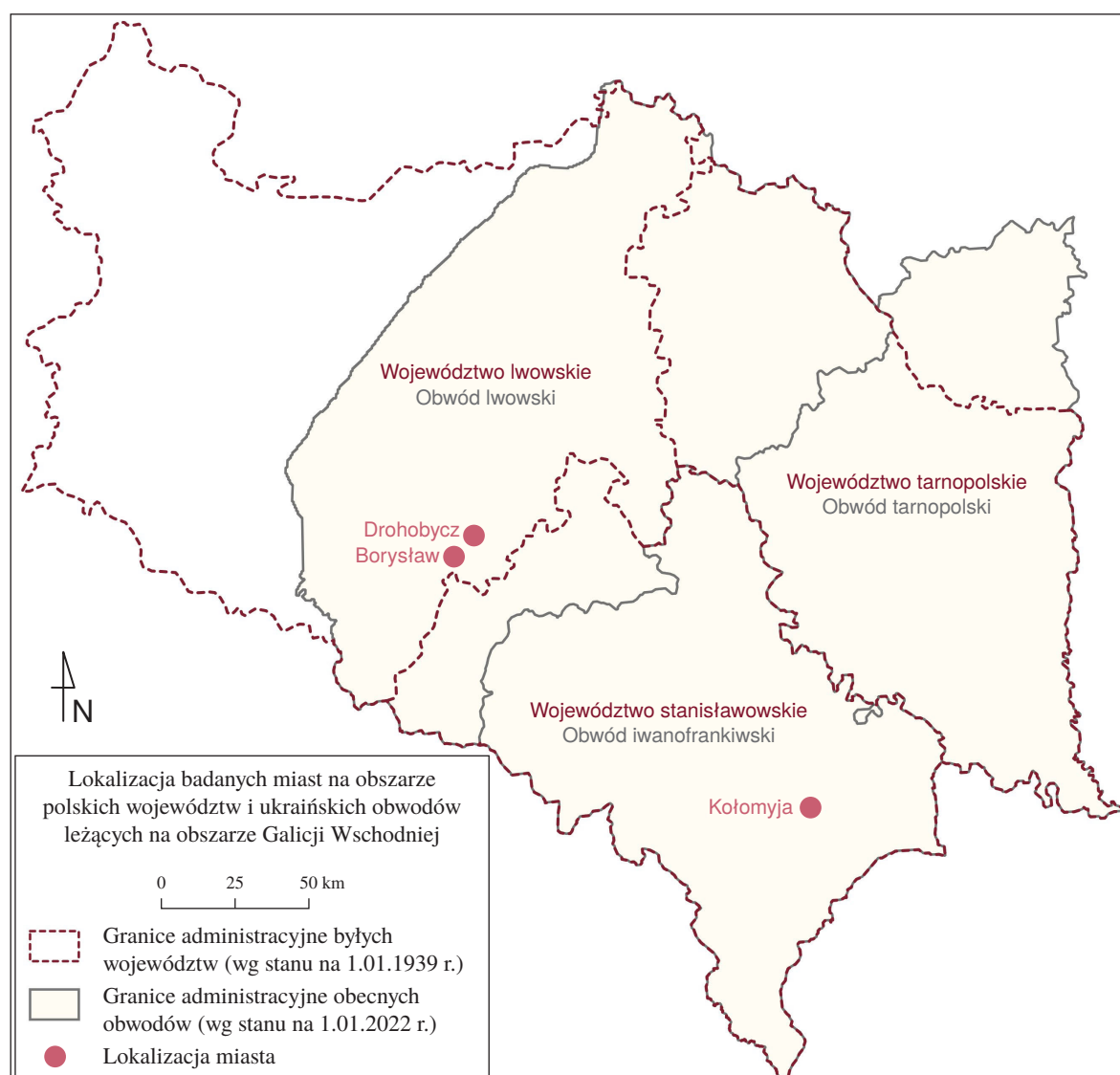
Rodzimym przykładem pogranicza kulturowego, na którym powyższe zjawiska odcisnęły swój ślad, jest Galicja Wschodnia¹, do 1945 r. wchodząca oficjalnie w skład państwa polskiego, a obecnie znajdująca się w obrębie trzech ukraińskich obwodów: lwowskiego, iwano-frankiwskiego i tarnopolskiego². Na przestrzeni wielu stuleci region ten przeobraził się w arenę zmagania narodów, religii czy wręcz całej kaskady następujących po sobie ideologii, które finalnie doprowadziły do erozji jego wielokulturowości. Obecnie obszar ten nie posiada znamion strefy multikulturowej, jak miało to miejsce jeszcze do końca lat 40. XX w., gdy zasiedlona była przez przedstawicieli wielu nacji, w przeważającej mierze przez Polaków, Żydów i Ukraińców (zob. tab. 1)³. Zważywszy na zmienność przynależności państwowej Galicji, na jej terenie pojawiały się elementy manifestacji kreowanej przez nację dominującą polityki pamięci, która często stała w opozycji do stanu rzeczy pojmowanego w zbiorowej percepcji innych narodowości.

W niniejszym artykule podjęto próbę analizy nazewnictwa ulic będącego jednym z aspektów manifestowania władzy i budowania własnej linii narracyjnej, opartej o politykę pamięci. Momenty wzięte pod uwagę przypadają na rządy polskie w 1939 r. (ok. 20 lat polskiej suwerenności naruszonej wówczas przez III Rzeszę Niemiecką i ZSRR) i ukraińskie w 2022 r. (ok. 30 lat ukraińskiej suwerenności naruszonej przez Federację Rosyjską). Posłużono się analizą porównawczą bazującą na inwentaryzacji ulic według dostępnych źródeł z 1939 i 2022 r., biorąc pod uwagę podział nazw ulic na kommemoratywne i niekommemoratywne. Spośród miejscowości Galicji Wschodniej wybrano trzy miasta, które przed II wojną światową znajdowały się na terytorium Polski, a współcześnie funkcjonują w ramach państwa ukraińskiego. Są to Kołomyja, Borysław i Drohobycz (zob. ryc. 1). Miasta te zostały wybrane ze względu na dwa kryteria. Po pierwsze, według spisu z 1931 r. były one największymi (pod względem liczby ludności) miejscowościami Galicji Wschodniej w II RP niebędącymi ośrodkami wojewódzkimi. Po drugie, zarówno w II RP, jak i we współczesnej Ukrainie stanowią one alternatywne wobec wojewódzkich/obwodowych ośrodków władzy węzły kulturowo-gospodarcze (Drohobycz

¹ Określenie Galicji Wschodniej, odnoszące się do wschodnich ziem Królestwa Galicji i Lodomerii, funkcjonowało przez cały okres zaboru austriackiego. Nazwa wspomnianego tworu politycznego nawiązywała do tradycji ruskiego księstwa halicko-włodzimierskiego, które istniało do połowy XIV w. W II Rzeczypospolitej obszar Galicji Wschodniej zaczęto nazywać również Małopolską Wschodnią (nawiązując z kolei do etnograficznego regionu Małopolski), choć nazwa Galicja, odziedziczona po czasach rządów austriackich, pozostała w powszechnym użyciu. Obecnie ziemie te nazywane są Galicją oraz częścią Zachodniej Ukrainy (z polskiej perspektywy stosowane są także określenia m.in. Kresy, Kresy Wschodnie, „ziemie utracone”). Posługując się wyłącznie terminem Galicji Wschodniej, autorzy dążą do marginalizacji błędu metodologicznego związanego z operowaniem niejednoznacznym określeniem obszaru objętego badaniem.

² Do 1945 r. w skład Galicji Wschodniej wchodziły także m.in. okolice leżące w Polsce Przemyśla.

³ Na skutek zbrodni II wojny światowej, a po konflikcie – wysiedlanie Polaków z Galicji i Kresów Wschodnich zajętych przez ZSRR oraz Ukraińców i Rusinów z obszarów na zachód od granicy polsko-radzieckiej.



Ryc. 1. Lokalizacja badanych miast na tle podziału terytorialnego Galicji Wschodniej z okresu państwa ukraińskiego (stan na 1.01.2022 r.) i okresu II RP (stan na 1.01.1939 r.)

Źródło: opracowanie własne

Fig. 1. Location of the analysed cities against the background of the territorial division of Eastern Galicia from the period of the Ukrainian state (as of 1.01.2022) and the period of the Second Polish Republic (as of 1.01.1939)

Source: authors' own elaboration

i Borysław wobec Lwowa, Kołomyja wobec Stanisławowa/Iwano-Frankiwska). W końcowej części artykułu zamieszczono także opis zmian w nazewnictwie ulic badanych miast po 24 lutego 2022 r.

Poniższa tabela (zob. tab. 1) ilustruje znaczącą różnicę w strukturze narodowościowej wybranych miast w 1931 i 2001 r.⁴ Najbardziej aktualna publikacja statystyczna zawierająca informacje o populacji Ukrainy (bez struktury ludnościowej), opublikowana przez Państwową Służbę Statystyki

⁴ Wykorzystanie oficjalnych danych ze spisu polskiego z 1931 r. i ukraińskiego z 2001 r., mimo wątpliwej metodologii ich sporządzenia, ma na celu uniknięcie zarzutów o stronniczość. Nieoficjalne szacunki polskie

Ukrainy (ukr. *Derżawna służba statistiki Ukrainy*), pochodzi z 2021 r.⁵ Według niej wówczas w Kołomyi mieszkało 61 140 osób, w Borysławiu 32 913, a w Drohobycz 74 610 (dane te dotyczą obszaru miasta). Należy podkreślić, że z uwagi na agresję Federacji Rosyjskiej na Ukrainę 24 lutego 2022 r. i trwający wskutek niej konflikt zbrojny, struktura narodowościowa rzeczonych miast diametralnie się zmieniała. Obecnie prowadzenie spisu statystycznego ukraińskiej ludności jest niewykonalne z uwagi na stale zmieniającą się liczbę uchodźców wojennych.

Tabela 1. Struktura etniczna analizowanych miast w 1931 i 2001 r. (według ostatnich oficjalnych spisów statystycznych)

Table 1. Ethnic structure of the cities in 1931 and 2001 (according to the last official census)

Narodowość <i>Nationality</i>	Struktura etniczna miast (w %) <i>Ethnic structure of cities (in %)</i>					
	Miasto <i>City</i>					
	Kołomyja <i>Kolomyia</i>		Borysław <i>Boryslav</i>		Drohobycz <i>Drohobych</i>	
	1931	2001	1931	2001	1931	2001
Polacy <i>Poles</i>	65,0	0,5	55,3	0,8	58,4	0,5
Ukraińcy <i>Ukrainians</i>	11,1	92,4	18,6	96,1	16,3	93,0
Rosjanie <i>Russians</i>	brak danych <i>lack of data</i>	5,0	brak danych <i>lack of data</i>	2,6	brak danych <i>lack of data</i>	4,4
Żydzi <i>Jews</i>	20,1	0,1	25,4	brak danych <i>lack of data</i>	24,8	brak danych <i>lack of data</i>
Inni <i>Others</i>	3,8	2,0	0,7	0,5	0,5	2,1
Suma <i>Total</i>	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
Ludność ogółem <i>Total population</i>	33 800	61 448	41 496	38 122	32 261	79 119

Źródło: opracowanie własne na podstawie spisów statystycznych z 1931 r. i 2001 r.
Source: authors' own elaboration based on 1931 and 2001 statistical censuses.

Artykuł składa się z kilku części. W pierwszym fragmencie opisano teoretyczny aspekt zjawiska używania urbanonimów w budowie polityki pamięci i kreowaniu tożsamości narodowych na obszarach pogranicznych. W kolejnej części tekstu zaprezentowano wyniki badań w formie opisowej, tabelarycznej i kartograficznej, które w przypadku każdego miasta opisano osobno dla roku 1939 r.

i ukraińskie dla obu badanych momentów często zbyt różnią, zawyżając odpowiednio liczbę Polaków oraz Ukraińców. Ponadto, w spisie z 1931 r. nie pytano wprost o narodowość, lecz m.in. o język ojczysty, co również może mieć przełożenie na zafałszowanie danych w spisie. Odnośnie spisu z 2001 r., jest to najnowszy (i zarazem pierwszy poradziecki) oficjalny spis powszechny ludności Ukrainy. Kolejny spis zaplanowano na 2010 r., lecz później przeniesiono go w czasie o kolejne 10 lat. Ostatecznie przedsięwzięcie to zarzucono (zarówno na skutek wysokich kosztów, jak i wybuchu wojny w 2022 r.). Zob. <https://www.pravda.com.ua/news/2019/10/10/7228684/> (dostęp: 16.08.2022).

⁵ *Чисельність наявного населення України на 1 січня 2021 року*, 2021, https://ukrstat.gov.ua/druk/publi-cat/kat_u/publnasel_u.htm (dostęp: 12.04.2022)

i 2022 r. Spośród różnych klasyfikacji nazewniczych ulic korzystano przede wszystkim z podziału autorstwa K. Handke (1970, 2011). Następnie zbiorczo podsumowano otrzymane wyniki analiz urbanonimii poszczególnych miejscowości i porównano ze sobą. Na podstawie powyższego zinterpretowano rezultaty próbując dokonać pogłębienia specyfiki czasoprzestrzennej wschodniej Galicji w 1939 i 2022 r., wskazując na kluczowe elementy tożsamościowe odpowiedzialne, zdaniem autorów, za takie, a nie inne nazewnictwo. Tekst kończy się podsumowaniem zawierającym m.in. propozycje dalszych kierunków, obiektów i obszarów badawczych w niniejszym zakresie.

Przy inwentaryzacji ulic posłużono się kilkoma źródłami. W przypadku danych zgromadzonych dla 1939 r. korzystano z ówczesnych opracowań kartograficznych i danych archiwalnych, natomiast w przypadku informacji dla 2022 r. wykorzystano dostępne oficjalnie spisy ulic oraz najnowsze mapy i plany analizowanych miast. Ponadto, w celu przeprowadzenia interpretacji badanego zjawiska, posłużono się metodami analizy porównawczej i dyskursywnej źródeł historycznych oraz opracowań, w tym współczesnych.

NAZEWNICTWO ULIC JAKO NARZĘDZIE POLITYKI PAMIĘCI W PROCESIE KREOWANIA TOŻSAMOŚCI NA POGRANICZACH KULTUROWYCH

Choć w ciągu ostatnich trzydziestu lat nad kwestią pograniczy pochyliło się wielu badaczy, zdefiniowanie terminu „pogranicza”, z uwagi na jego wielowymiarowość, nadal może wywoływać intelektualne spory. Podstawowym odniesieniem ram pogranicza jest przestrzeń i co najmniej dwie odrębne zbiorowości społeczne, które na skutek tej odrębności, oddzielone są granicą (Sadowski 2008, s. 18). Może nią być granica przyrodnicza (bariera fizyczna np. pasmo górskie), przyjęta granica administracyjna (wynik wydarzeń historycznych i politycznych) lub mentalna (następstwo poczucia odrębności etnicznej, narodowej, językowej, historycznej itp.) (Chlebda 2015, s. 14)⁶. Rozpatrując zaprezentowaną terminologię w ujęciu polityczno-historycznym, na kształt współczesnych granic państwowych, a tym samym wymiar pogranicza, miały wpływ zaszłości historyczne i podyktowane nimi decyzje polityczne (Barwiński 2002, s. 15). Niemiecki socjolog, G. Simmel (1908, s. 476), rozstrzygnął, że „granica nie jest faktem przestrzennym o socjologicznych skutkach, lecz faktem socjologicznym, który wyraża się przestrzennie”. Jest to niezwykle istotne w kontekście eksponowania własnej tożsamości, które zdaniem działającego jeszcze przed II wojną światową J. Chałasińskiego, wyraźniejsze jest na obszarze pogranicza (kulturowego) – na styku odmiennych narracji narodowych (1935, s. 219). Pogranicze jest zatem przestrzenią przenikania, wymiany i przeplatania kultur w ramach pewnych społeczności czy zbiorowości (Babiński 1997, s. 49). Im granica jest mniej wyraźna lub gdy nie jest ona możliwa do wyodrębnienia, a pogranicze ma charakter strefy mieszanej (transgranicza), tym przenikanie jest bardziej widoczne. W konsekwencji powyższego nie musi dochodzić do konfliktów społecznych, o ile uda się osiągać kompromisy, co jest relatywnie trudnym zadaniem. Częściej jednak wybierana jest ścieżka wzmocnionego podkreślania odrębności, czego skutkiem może być wzajemny antagonizm narodowy, objawiający się różnym natężeniem szowinizmu i ksenofobii (Chałasiński 1935, s. 150–151).

Kluczowe dla określenia ram kanwy teoretycznej jest także wyjaśnienie terminu pamięci o przeszłości (często zamiennie określanej terminem „pamięci”) jako ważnego elementu polityki pamięci. Oba pojęcia obejmują obszar związany z pamięcią grupową, w ramach której J. Assmann (2008, s. 68) wydzielił termin pamięci kulturowej wskazując, że przeistacza ona „historię faktyczną w za-

⁶ W kontekście granic istotny jest czynnik socjologiczny związany z ich kolektywnym wyobrażaniem, ustanawianiem i sankcjonowaniem. Wiąże się to z wytyczaniem granic pomiędzy pragnącymi odrębności społecznościami na skutek różnic o rozmaitej proveniencji (zob. Zielińska 2013, s. 45–47).

pamiętaną, a tym samym w mit”, co w aspekcie polityki pamięci ma duże znaczenie. Istotą pamięci kulturowej jest jej oficjalność, a więc odpowiadanie ustalonym i uznanym przez zbiorowość tradycjom, m.in. za pomocą symboliki, zwyczajów czy świąt – elementów państwowej polityki pamięci. Kulturowa pamięć o przeszłości pozwala zatem na utożsamianie się jednostki z daną grupą, dlatego można uznawać ją jako jedną z najistotniejszych składowych tożsamości (Żebrowska 2015, s. 71). Jej zadaniem jest stworzenie trwałego pomostu między przeszłością a teraźniejszością (Nora 1984, s. 25), na którym opiera się poczucie więzi z narodem. W tym kontekście niezwykle istotna jest również sama selekcja wydarzeń zapamiętywanych (i kultywowanych) w pamięci zbiorowej, której dokonuje się na podstawie tego, co dzieje się w teraźniejszości (Żebrowska 2015, s. 73) i tego, co jest ważne dla kształtowania wspólnej przyszłości.

Zgodnie z refleksjami P. Antze i M. Lambeka (1997, s. 7) autorzy przyjęli, że pamięć jest narzędziem w tworzeniu indywidualnych i grupowych struktur tożsamości. Pozwala ona na stworzenie własnego poczucia stałości w ciągłości procesów i wydarzeń zaszłych i zachodzących w danej zbiorowości, ustalenia wspólnych zasad, celów i planów, a także daje możliwość umiejscowienia się w tej grupie (utożsamienia, określenia własnej afiliacji). Natomiast pod mianem tożsamości autorzy rozumieją pewną świadomość wspólnych cech pozwalającą na poczucie jedności w ramach zbiorowości. Niezwykle ważny dla budowania tożsamości jest proces zapamiętywania i kształtowania przekonań przyjętych w danej grupie jako wspólna linia narracyjna. W kontekście badań nad kwestią tożsamości na pograniczach kulturowych istotne jest zatem wskazanie zestawu cech identyfikujących jednostkę z określoną społecznością (np. narodem, grupą etniczną). Za A. Brzezińską (2006, s. 56–68) można wyróżnić cztery takie cechy (wymiary): poczucie odrębności (określenie cech odróżniających od innych ludzi), poczucie identyczności (określenie cech indywidualnych dla jednostki), poczucie ciągłości (jednostka jako element trwającej historii zbiorowości) i poczucie integralności (określenie cech wspólnych z innymi ludźmi). Na ich podstawie możliwe jest ustalenie własnego miejsca w społeczeństwie i utożsamienie jednostki ze zbiorowością, czyli w niniejszym przypadku – narodem. Semantyki tożsamości narodowej i kulturowej są do siebie bardzo zbliżone. Terminy te nierzadko bywają stosowane wymiennie, np. w kontekście kultury amerykańskiej jako narodu amerykańskiego, polskiej jako narodu polskiego itp. (Kornacka-Skwara 2011, s. 113). Tożsamość narodową cechuje „pewna odrębność od obcych i poczucie związku z grupą swoich oraz świadomość ciągłości, historycznego trwania tej grupy i jej zbiorowej filiacji”, na podstawie której wyodrębniane są granice społeczne (Szpociński 2000, s. 7–15). Poczucie to przeważnie podlega długiemu procesowi kształtowania przez czynniki narodotwórcze (m.in. język, symbole i barwy narodowe, pochodzenie, historię narodu, dziedzictwo kulturowe, terytoria) (Kornacka-Skwara 2011, s. 113). Jak wskazał E. Erikson (1997) w studiach nad rozwojem psychospołecznym człowieka, poczucie tożsamości odgrywa ogromną rolę w kształtowaniu jego osobowości. Dlatego też wszelkie kwestie związane z tożsamością i pamięcią o przeszłości, które pozwalają na identyfikację jednostki z określoną grupą społeczną, często stanowią przyczynę konfliktów o podłożu kulturowym i narodowym.

Decydujące znaczenie w procesie badań nad kwestią tożsamości i jej znamionami przestrzennymi ma zatem pamięć kulturowa, wskazując tym samym na ścisłą korelację pamięci i tożsamości. Jednakże to, co zostaje utrwalone w pamięci zbiorowej niekoniecznie musi równać się temu, co rzeczywiście zaistniało w przeszłości. Według W. Chlebdy (2015, s. 17–18), często obserwowanym zjawiskiem są tzw. konflikty pamięci, czyli wzajemnie wykluczające się interpretacje wspólnej historii. Powstaje więc wyraźna granica między obiektywnymi zaszłościami historycznymi a tym, co zostało przyjęte lub odrzucone (a później usankcjonowane i zmityzowane) w pamięci zbiorowej. Rodzimy przykład takich konfliktów są kwestie polityki pamięci na terenie Galicji Wschodniej.

Termin polityki pamięci bywa stosowany zamiennie z polityką historyczną, choć cechuje je nieco odmienna semantyka (Skoczylas 2015, s. 247–248). Przede wszystkim, polityka pamięci wpisuje się w szerszy zakres polityki historycznej, rozumianej przez autorów jako sposoby kształtowania tożsamości obywatelskiej (narodowej, etnicznej) odwołujące się do zbiorowej pamięci o przeszłość.

ści, niezbędne do realizacji określonych celów politycznych. Inną interpretacją polityki historycznej jest, według A. Wolff-Powęskiej (2007, s. 10), celowe i świadome prowadzenie polityki wpływającej na modelowanie sfery zbiorowej pamięci historycznej. Pojęcie to, w ujęciu politologicznym, po raz pierwszy pojawiło się w debacie publicznej w 1986 r. podczas zjazdu historyków w Trewirze, w konsekwencji czego ujednolicono narrację historyczną zjednoczonych Niemiec, głównie względem Holocaustu (zob. Meier 1987). Od tego czasu obserwuje się wzrost znaczenia roli wydarzeń z przeszłości w dyskursie publicznym wyrażanych w narodowej polityce pamięci (Saryusz-Wolska 2009, s. 13–14).

Subiektywnie istotne wydarzenia dziejowe często bywają zmytizowane, co miało i ma poniekąd służyć zdobyciu, sprawowaniu i utrzymywaniu się u władzy, w wymiarze państwowym i międzynarodowym. Warto podkreślić znaczenie idei „dobra wspólnego” jako wartościowego celu społecznego, który nawiązuje do wspólnej przeszłości. Stawianie za wzór eminentnych zaszczości dziejowych (np. walk narodowo-wyzwoleńczych) może sprzyjać przyjmowaniu przez członków społeczeństwa takiej postawy, która będzie najlepsza dla odniesienia wspólnej korzyści (w tym również dla władz). W badaniach poruszających problematykę polityki pamięci w kontrze do polityki historycznej, E. Ponczek (2013, s. 7–8) podkreśla, że pamięć zbiorowa dotycząca wspólnej (narodowej) przeszłości jest *sui generis* dobrem społecznym, za pośrednictwem którego możliwe staje się określenie tożsamości kulturowej członków narodu. Dlatego też przy prowadzeniu narodowej polityki historycznej niezbędne są narzędzia, których dobór pozwoli na efektywne nią administrowanie. Należą do nich m.in. państwowe badania naukowe, oświata i kształtowanie postawy obywatelskiej, instytucje pamięci (muzea, izby pamięci, instytuty itp.), święta państwowe czy przywoływanie wydarzeń historycznych podczas tranzytu politycznej (Kącka 2015, s. 70–74).

Na przykładzie powyższych rozważań dostrzega się, że zaimplementowany do dyskursu publicznego termin polityki historycznej nacechowany jest pejoratywnie. Zakres znaczeniowy polityki pamięci, pojmowany w wymiarze socjologicznym, jest niejako pozbawiony konotacji z władztwem, a przez to nieco węższy. Zasadniczą różnicą między oboma terminami jest to, że celem polityki pamięci nie jest „ustalenie prawdy historycznej, ale wykorzystanie w konkretnych celach konkretnego obrazu przeszłości, jaki jest w społecznej i indywidualnej świadomości” (Kącka 2015, s. 63–64). Przestrzeń miejska jest zatem nieocenionym nośnikiem informacji, w którym manifestuje się pamięć o przeszłości. W wyniku społecznego praktykowania materializowania w przestrzeni wyrazów pamięci, pojawiają się ewidentne tego przykłady w postaci tzw. miejsc pamięci (Czajkowski i in. 2015, s. 10).

Powstawanie wciąż nowych elementów tożsamościowych w przestrzeni jest oznaką kultywowania pamięci o przeszłości i zapewnia jej ciągłość (Schindler 2011, s. 282–283). Memoryzacja materialna jest najbardziej widocznym tego przejawem, lecz w kontekście polityki pamięci nie należy zapominać o jednym z jej równorzędnych elementów – urbanonimii⁷. Pełni ona szereg istotnych funkcji, m.in. ułatwia orientację w terenie, określa tożsamość ulicy czy umożliwia identyfikację społeczeństwa z miejscem zamieszkania (Wallis 1967, s. 102–112). Do XVIII w. nazewnictwo europejskich ulic cechowała użyteczność. Nazwy wskazywały m.in. ich funkcję (np. Rybi Rynek), w tym topograficzną (np. Farna), dominującą w jej obrębie rzemiosło (np. Snycerska), lokalizację względem innych miejscowości (np. Poznańska) czy indywidualną cechę (np. Krótka). Praktyka upamiętniania postaci i wydarzeń w toponimii rozwinęła się w XIX w., a w XX w. stała się w pełni wykształconym narzędziem służącym do naznaczania sfery symbolicznej i tożsamościowej miast (Kaltenberg-Kwiatkowska 2011, 146–147). Jak zauważa B. Szacka, zmemoryzowane w powyższy sposób osoby i zdarzenia „zostają pozbawione wieloznaczności i przemienione w jednowymiarowe symbole wartości” istotne dla członków danej społeczności (Szacka 2006, s. 410).

⁷ Obszerne badania w tej dziedzinie poczyniła K. Handke (zob. 1970, 1992, 2011) i A. Czerny (2011).

Przestrzenne akcenty tożsamościowe w postaci urbanonimii stanowią manifest linii narracyjnej przyjętej zarówno przez Polaków, jak i Ukraińców zasiedlających wschodnią Galicję. Wszelkie zmiany nazewnictwa ulic w miastach galicyjskich umotywowane były względami politycznymi i narodowymi konfliktami, tym samym odzwierciedlając preferencje onimiczne mieszkańców. Cytując ponownie A. Wallisa (1967, s. 103) – „wielkim przewrotem politycznym towarzyszy zwykle odwoływanie niektórych nazw” – co miało i ma miejsce w polityce pamięci na tym obszarze. Na kanwie zmian urbanonimii Lwowa, Y. Hrytsak i V. Susak wyrazili przekonanie, że zjawisko to jest odzwierciedleniem władztwa funkcjonującego według przekształconej maksymy „*cuius regio eius historia* – kto ma władzę, dyktuje historię” (Hrytsak, Susak 2003, s. 151). Nazewnictwo ulic stanowi zatem pole manifestowania przekazów politycznych, ideologicznych i narodowych, a przez to bywa podłożem konfliktów społecznych.

WYNIKI BADAŃ

Kołomyja

Według wspomnianych wcześniej źródeł, w przestrzeni Kołomyi w 1939 r. znajdowało się łącznie 230 nazwanych ulic (zob. tab. 2). Spośród nich 121 ulic (52,6%) posiadało nazwy niekommemoratywne. Pozostałe 109 nazw ulic (47,4%) pełniło funkcję kommemoratywną, z czego 2 nazwy (0,9%) upamiętniały daty, 1 (0,4%) upamiętniała wydarzenie historyczne, 2 (0,9%) nazwy związane były z upamiętnieniem organizacji, a 104 (45,2%) upamiętniały osoby. Jest to przykład miasta, gdzie nazewnictwo ulic w 1939 r. posiadało największy odsetek nazw upamiętniających osoby.

Tabela 2. Nazewnictwo ulic w Kołomyi w 1939 i 2022 r.

Table 2. Street naming in Kolomyia in 1939 and 2022

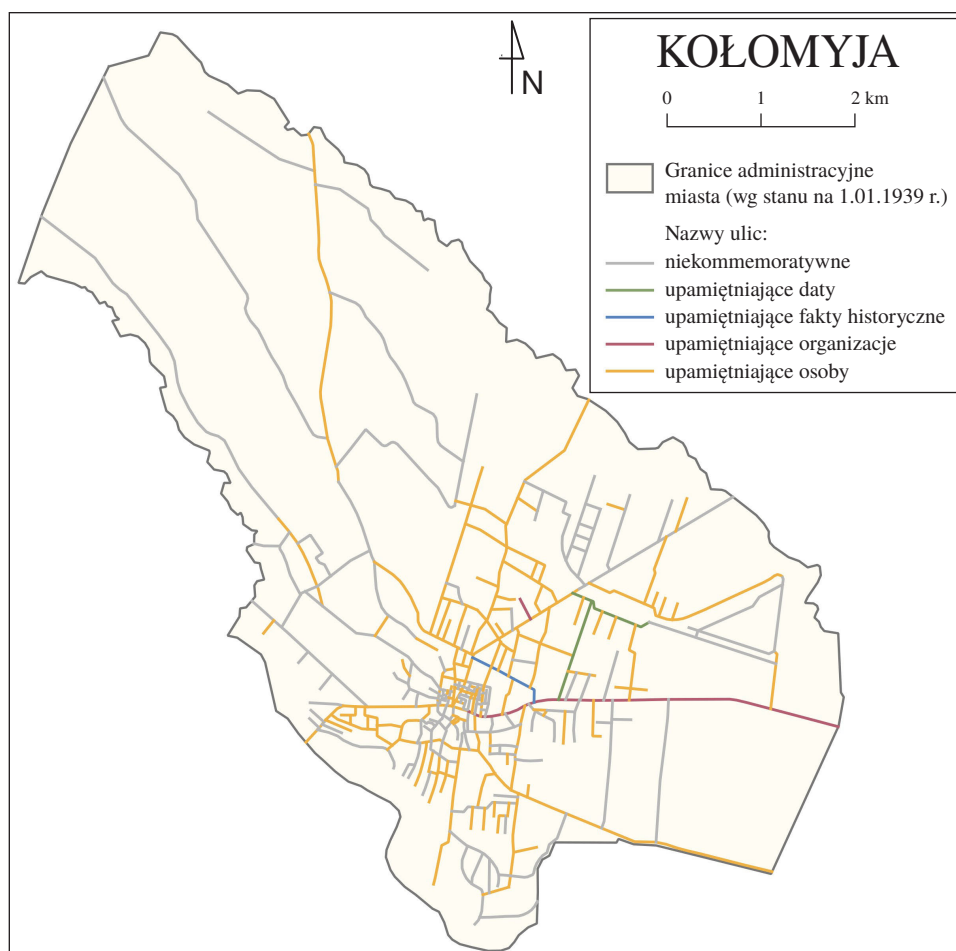
Nazwa ulicy <i>Street name</i>	1939		2022	
	liczba ulic <i>number of streets</i>	udział procentowy <i>percentage</i>	liczba ulic <i>number of streets</i>	udział procentowy <i>percentage</i>
upamiętniająca datę <i>commemorating the date</i>	2	0,9%	–	–
upamiętniająca fakt historyczny <i>commemorating the historic fact</i>	1	0,4%	–	–
upamiętniająca organizację <i>commemorating the organisation</i>	2	0,9%	8	2,3%
upamiętniająca osoby <i>commemorating persons</i>	104	45,2%	238	68,2%
niekommemoratywna <i>non-commemorative</i>	121	52,6%	103	29,5%
SUMA <i>TOTAL</i>	230	100,0%	349	100,0%

Źródło: opracowanie własne
Source: authors' own elaboration

W 2022 r. w przestrzeni miasta funkcjonowało już 349 nazwanych ulic. Z tego zbioru 103 (29,5%) nazwy były niekommemoratywne. Pozostałe 246 nazw (70,5%) pełniło funkcję upamiętniającą. Spośród nich 8 (2,3%) upamiętniało organizacje, a 238 (68,2%) osoby. W porównaniu do pozostałych

analizowanych miast, w Kołomyi odsetek nazw upamiętniających dane postacie był zdecydowanie najwyższy, a ponadto różnił się zdecydowanie od stanu z 1939 r.

Analizując mapę prezentującą nazewnictwo ulic w stolicy Pokucia i Huculszczyzny w 1939 r. (zob. ryc. 2) dostrzec można, że zdecydowana większość nazw ku pamięci danych postaci ulokowanych jest w centrum miasta (głównie w obrębie Starego Miasta oraz na północ i na południe od niego). Ulice o nazwach związanych z jakąś datą, faktem historycznym bądź organizacją znajdowały się we wschodniej części centrum.



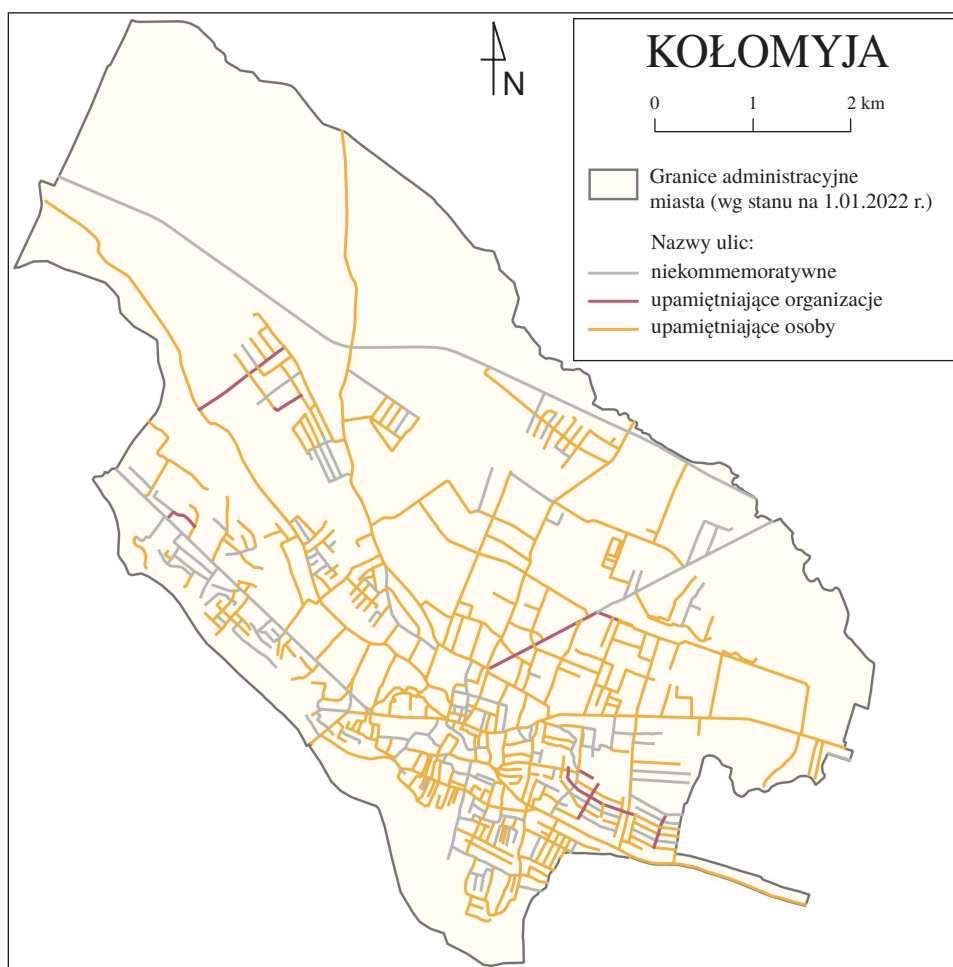
Ryc. 2. Nazewnictwo ulic w Kołomyi w 1939 r.

Źródło: opracowanie własne

Fig. 2. Street naming in Kolomyia in 1939

Source: authors' own elaboration

W porównaniu do stanu sprzed II wojny światowej, do 2022 r. degradacji uległ układ urbanistyczny obszaru Starego Miasta, a sieć komunikacyjna została dogęszczona nowo wytyczonymi ulicami osiedli mieszkaniowych (zob. ryc. 3). W przestrzeni miasta zdecydowaną większość stanowią ulice o nazwach kommemoratywnych, zwłaszcza upamiętniających osoby, a ich rozmieszczenie jest równomierne na terenie całego miasta. Należy podkreślić, że jest to jedyne z badanych miast, które niemal w całości posiada niezmienione granice administracyjne (z wyjątkiem nieco poszerzonej granicy na zachodzie miasta).



Ryc. 3. Nazewnictwo ulic w Kołomyi w 2022 r.

Źródło: opracowanie własne

Fig. 3. Street naming in Kolomyia in 2022

Source: authors' own elaboration

Borysław

Według oficjalnych danych, w 1939 r. w przestrzeni Borysławia funkcjonowało 95 nazwanych ulic (zob. tab. 3). Z tego zbioru 60 (63,2%) posiadało nazwy niekommemoratywne. Pozostałe 35 nazw ulic (36,8%) pełniło funkcję kommemoratywną, z czego 1 nazwa (1,1%) związana była z upamiętnieniem daty, 1 (1,1%) organizacji, a 33 (34,7%) postaci. Żadna nazwa ulicy nie upamiętniała wówczas faktów historycznych.

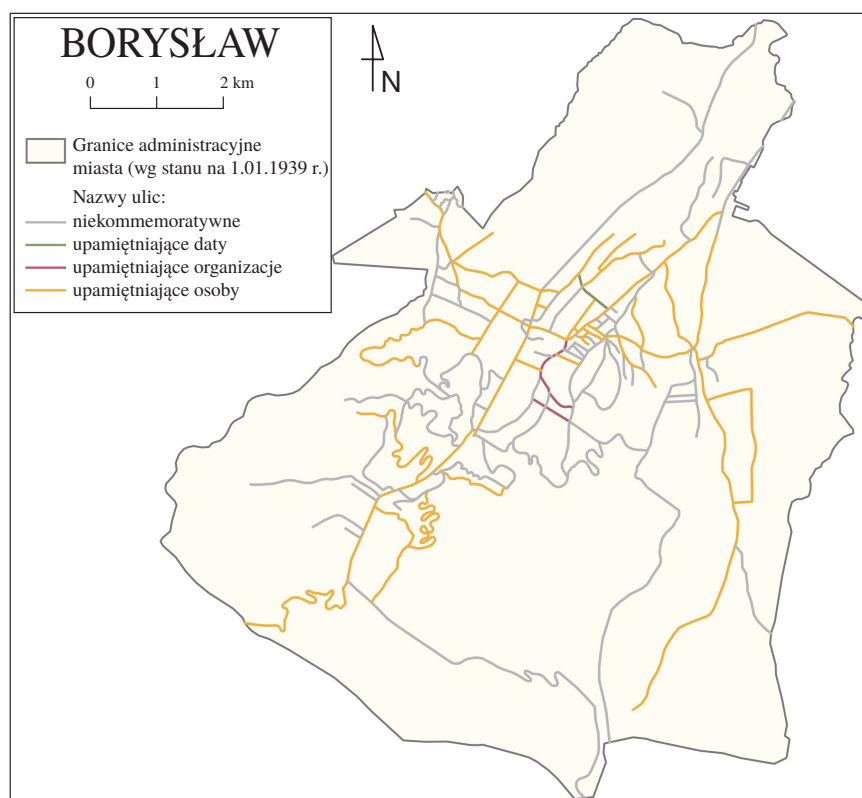
Na początku 2022 r. w Borysławiu funkcjonowało 114 nazwanych ulic, spośród których 47 (41,2%) nie pełniło funkcji memoratywnej. Pozostałe 67 nazw (58,8%) pełniło funkcję upamiętniającą, a wśród nich 1 (0,9%) upamiętniała datę, również 1 (0,9%) fakt historyczny, 3 (2,6%) organizacje, natomiast 62 (54,4%) osoby. W przestrzeni borysławskich ulic, podobnie jak w Kołomyi, w ciągu ostatnich 80 lat pojawił się trend związany ze wzrostem odsetka nazw ku pamięci osób.

Na podstawie poniższej ryciny (zob. ryc. 4) dotyczącej sytuacji nazewniczej z 1939 r., można wskazać koncentrację ulic upamiętniających osoby znajdujących się nieco na północ od centrum miasta oraz na osi centralnego i południowego fragmentu trasy prowadzącej z Drohobycza w kierunku

Tabela 3. Nazewnictwo ulic w Borysławiu w 1939 i 2022 r.**Table 3.** Street naming in Boryslav in 1939 and 2022

Nazwa ulicy <i>Street name</i>	1939		2022	
	liczba ulic <i>number of streets</i>	udział procentowy <i>percentage</i>	liczba ulic <i>number of streets</i>	udział procentowy <i>percentage</i>
upamiętniająca datę <i>commemorating the date</i>	1	1,1%	1	0,9%
upamiętniająca fakt historyczny <i>commemorating the historic fact</i>	–	–	1	0,9%
upamiętniająca organizację <i>commemorating the organisation</i>	1	1,1%	3	2,6%
upamiętniająca osoby <i>commemorating persons</i>	33	34,7%	62	54,4%
niekommemoratywna <i>non-commemorative</i>	60	63,2%	47	41,2%
SUMA <i>TOTAL</i>	95	100,0%	114	100,0%

Źródło: opracowanie własne
Source: authors' own elaboration

**Ryc. 4.** Nazewnictwo ulic w Borysławiu w 1939 r.

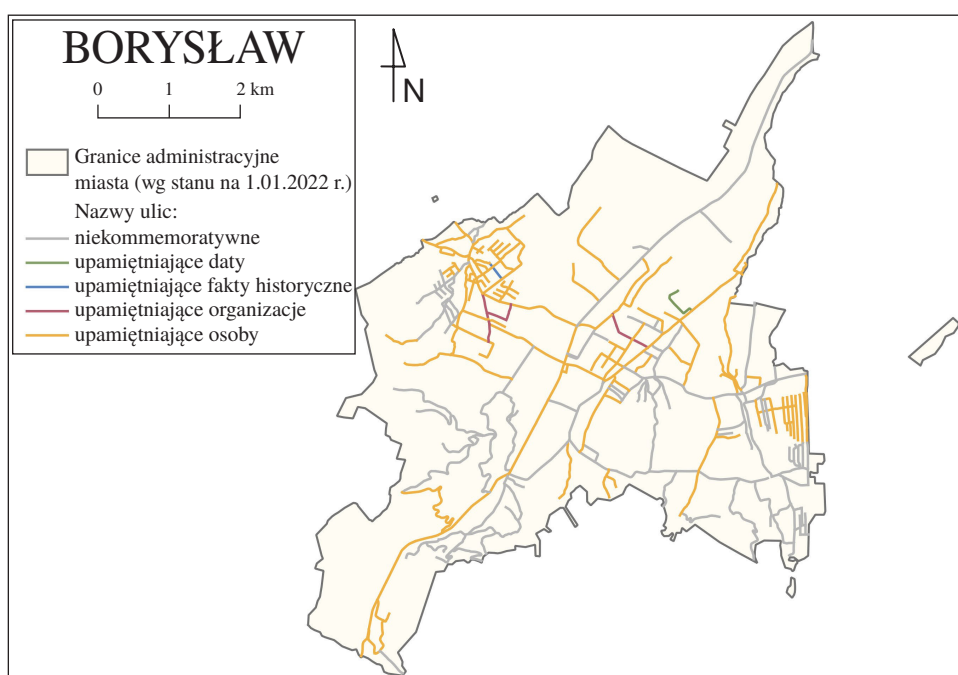
Źródło: opracowanie własne

Fig. 4. Street naming in Boryslav in 1939

Source: authors' own elaboration

południowym, a także poprzecznej w stosunku do niej drogi do Truskawca. Tego typu nazwy posiadały również ulice przelotowe i prowadzące do osiedli robotniczych znajdujących się na suburbiach. Ulice o nazwach związanych z upamiętnieniem organizacji znajdowały się w ścisłym centrum miasta.

Zestawiając ze sobą dwie mapy przedstawiające nazewnictwo ulic Borysławia z 1939 r. i 2022 r., na pierwszy plan wysuwa się znacząca różnica między powierzchnią miasta w obu tych okresach. Sytuacja ta jest ewenementem wśród przyjętych na potrzeby badań miast, które w porównaniu z 1939 r. poszerzyły swoje granice administracyjne do 2022 r. (zob. ryc. 5). Urbanistyka tej miejscowości wskazuje na żywiołowy, wręcz chaotyczny sposób zabudowy związany z nieskutecznie planowanym powstawaniem osiedli robotniczych. W kwestii nazewnictwa ulic, spośród najliczniej reprezentowanego zbioru nazw upamiętniających osoby, większość z nich funkcjonuje w obrębie osiedli robotniczych oraz w centrum miasta. Nazw niekommemoratywnych jest wyraźniej mniej na południowy zachód od centrum (wyjawszy główne trasy przelotowe).



Ryc. 5. Nazewnictwo ulic w Borysławiu w 2022 r.

Źródło: opracowanie własne

Fig. 5. Street naming in Boryslav in 2022

Source: authors' own elaboration

Drohobycz

W przestrzeni miejskiej Drohobycza w 1939 r. funkcjonowało 70 nazwanych ulic (zob. tab. 4). W zbiorze tym aż 51 (72,9%) posiadało nazwy niekommemoratywne. Pozostałe 19 nazw ulic (27,1%) pełniło funkcję kommemoratywną, upamiętniając wyłącznie osoby. W owym czasie w przestrzeni miasta nie funkcjonowała ani jedna ulica, która posiadałaby nazwę upamiętniającą datę, wydarzenie historyczne czy organizację.

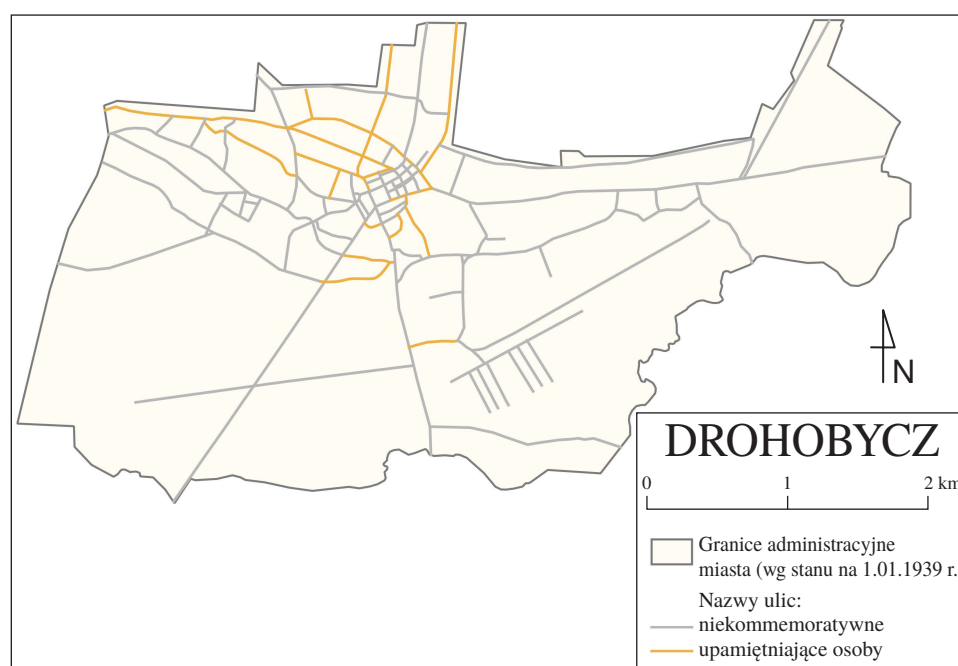
W pierwszej połowie 2022 r. w Drohobyczu znajdowało się 299 nazwanych ulic, z czego 144 (48,2%) nazwy nie pełniły funkcji memoratywnej. Pozostałe 155 nazw (51,8%) pełniło taką funkcję. W zbiorze tym 1 (0,3%) związana była z datą, 3 (1,0%) z organizacjami, a 151 (50,5%) z osobami.

Tabela 4. Nazewnictwo ulic w Drohobyczu w 1939 i 2022 r.

Table 4. Street naming in Drohobych in 1939 and 2022

Nazwa ulicy <i>Street name</i>	1939		2022	
	liczba ulic <i>number of streets</i>	udział procentowy <i>percentage</i>	liczba ulic <i>number of streets</i>	udział procentowy <i>percentage</i>
upamiętniająca datę <i>commemorating the date</i>	–	–	1	0,3%
upamiętniająca fakt historyczny <i>commemorating the historic fact</i>	–	–	–	–
upamiętniająca organizację <i>commemorating the organisation</i>	–	–	3	1,0%
upamiętniająca osoby <i>commemorating persons</i>	19	27,1%	151	50,5%
niekommemoratywna <i>non-commemorative</i>	51	72,9%	144	48,2%
SUMA <i>TOTAL</i>	70	100,0%	299	100,0%

Źródło: opracowanie własne
Source: authors' own elaboration



Ryc. 6. Nazewnictwo ulic w Drohobyczu w 1939 r.

Źródło: opracowanie własne

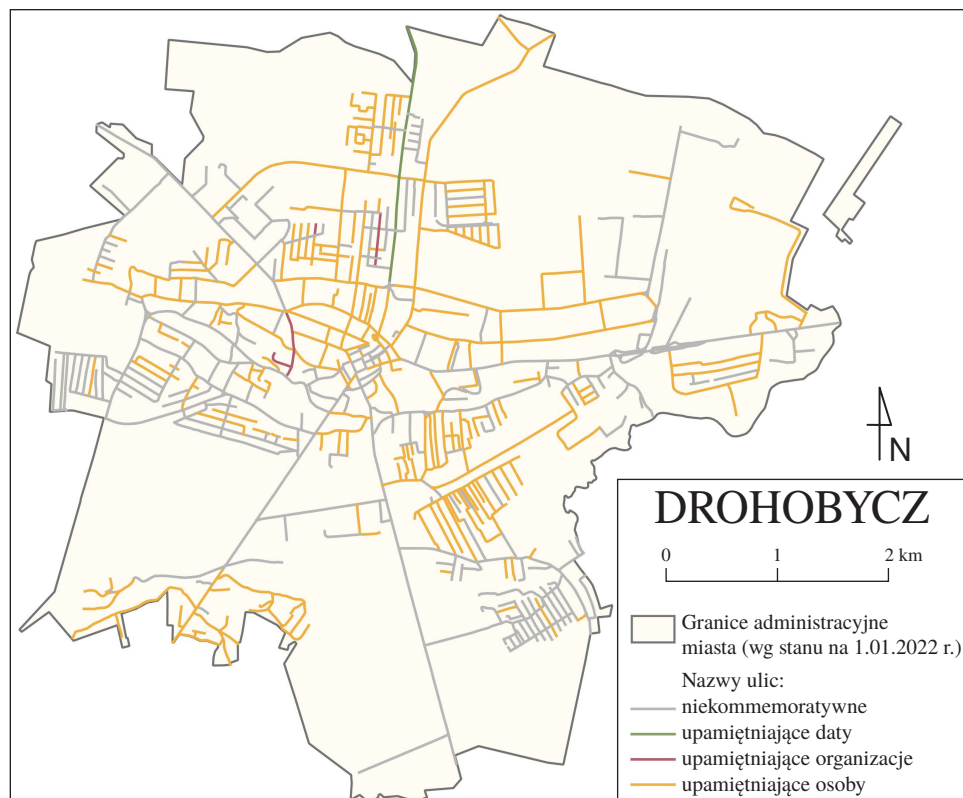
Fig. 6. Street naming in Drohobych in 1939

Source: authors' own elaboration

Analizując zmiany urbanonimii Drohobycza, pierwszoplanową transformacją jest duży wzrost liczby nowych ulic między 1939 a 2022 r., który wyrażony procentowo jest największy spośród wszystkich wziętych pod uwagę miast (o ponad 400%). Drohobycz jest przykładem miasta, w którego urbanonimii w 1939 r. najmniej ulic było elementami polityki pamięci. Sytuacja ta do 2022 r. uległa zmianie, przez co porównać ją można do tej panującej w Borysławiu.

Według poniższej mapy ukazującej stan nazewnictwa ulic Drohobycza z 1939 r. (zob. ryc. 6) można wskazać, że niemal wszystkie ulice o nazwach upamiętniających osoby znajdowały się w centrum miasta oraz na północ i północny zachód od Starego Miasta.

We współczesnej przestrzeni Drohobycza wyraźnie widoczny jest proces urbanizacji po II wojnie światowej (zob. ryc. 7). W mieście pojawiło się wiele nowych osiedli ulokowanych w różnych jego fragmentach, których ulice często posiadają nazwę upamiętniającą postacie. Warto dodać, że kilkukrotny wzrost liczby nazwanych ulic związany jest ze znacznym powiększeniem powierzchni miasta na przestrzeni ostatnich 80 lat, co pod tym względem wyróżnia Drohobycz na tle pozostałych badanych miast. W przeciwieństwie do Kołomyi i Borysławia, siatka urbanistyczna centrum nie została naruszona.



Ryc. 7. Nazewnictwo ulic w Drohobyczu w 2022 r.

Źródło: opracowanie własne

Fig. 7. Street naming in Drohobych in 2022

Source: authors' own elaboration

OMÓWIENIE WYNIKÓW

Autorzy wskazują jedynie najważniejsze wnioski płynące z analiz. W kontekście nazewnictwa niezmiernie ważne jest wskazanie nazw i trendów funkcjonujących na terenie Galicji. W okresie międzywojennym trwała pewna tendencja związana z sytuacją geopolityczną i wojnami o przynależność terytorialną tego obszaru. Z tego tytułu w nazwach ulic dominowały m.in. nazwiska królów, rodów szlacheckich, pisarzy i pisarek, a także postaci i wydarzeń ważnych dla historii polskiego oręęża. W poczet uhonorowanych wchodził m.in. polscy: powstańcy listopadowi i styczniowi, bohaterowie bitew o Lwów z lat 1918–1920, żołnierze Wojska Polskiego oraz Legionów. Nazwy ulic w badanych galicyjskich miastach upamiętniały także wszystkich prezydentów II RP (warto dodać, że w owym czasie Wojciechowski i Mościcki nadal żyli) oraz niektórych polityków, jak np. zamordowanych przez szowinistów ukraińskich z OUN Tadeusza Hołówkę i Bronisława Pierackiego. Pokazną grupę stanowili także wybitni polscy działacze galicyjscy – przedsiębiorcy, społecznicy i naukowcy, którzy nie należeli do grona znanych postaci w innych częściach Polski (np. Franciszek Smolka). Autorzy zauważyli, że w przestrzeniach badanych miast brakowało ulic poświęconych pamięci chociażby powstańców wielkopolskich czy śląskich. Nie pojawiały się również nazwy upamiętniające wydarzenia bitwy warszawskiej czy oporu przeciwko germanizacji w dawnym zaborze pruskim. Jednocześnie należy zaznaczyć, że nazwy związane z kulturą żydowską nadawano ulicom w bardzo ograniczonym stopniu, mimo iż Żydzi stanowili znaczny odsetek ludności miast⁸. Podobnie było z kulturą ukraińską, choć na terenie każdego badanego miasta zidentyfikowano ulicę upamiętniającą Tarasa Szewczenkę – ukraińskiego wieszczę narodowego, oraz Iwana Frankę – jednego z najwybitniejszych ukraińskich pisarzy, zmarłego we Lwowie w 1916 r.

Analizując kluczowe trakty badanych miast z 1939 r. dostrzeżono, że najważniejsze z nich upamiętniały przede wszystkim wydarzenia ważne dla narodu polskiego (Grunwaldzka w Drohobyczu), ówczesnych polskich przywódców i polityków (Ignacego Jana Paderewskiego w Kołomyi oraz Gabriela Narutowicza, Ignacego Mościckiego, Stanisława Wojciechowskiego, Józefa Piłsudskiego i Tadeusza Hołówki w Borysławiu), polskich władców i rody szlacheckie (Sobieskiego w Drohobyczu czy Dzieduszyckich, Jabłonowskich, Jagiellońska i Zygmuntowska w Kołomyi), dowódców i wojskowych (gen. Tadeusza Kościuszki w Borysławiu, gen. Józefa Sowińskiego i Legionów w Kołomyi), literatów, naukowców i innych postaci znaczących dla narodu polskiego (Juliusza Słowackiego w Drohobyczu, Adama Mickiewicza i Józefa Ignacego Kraszewskiego w Kołomyi), a także postaci ważnych dla kultury ukraińskiej (Iwana Franki, Tarasa Szewczenki i Markijana Szaszkiewicza w Borysławiu). Ulice ścisłych centrów miast leżące na obszarze dawnych lokacji nosiły przeważnie nazwy lokalizujące, kulturowe i topograficzne (zob. Myszka 2018).

Stan nazewnictwa ulic w 2022 r. posiadał wiele analogii względem 1939 r. Tak jak niegdyś Polacy, Ukraińcy nazwami ulic budują dziś swoją własną historię narodu, manifestując pamięć o różnych okresach swojego państwa, nie wykluczając także najnowszych postaci i wydarzeń. Pojawiają się przedstawiciele różnych okresów historycznych uznawanych przez Ukraińców (zwłaszcza galicyjskich) za „własnych” w kontekście formowania narodu. Wśród nich część to władcy z czasów ruskich, tj. do momentu zajęcia terenów dzisiejszej Galicji Wschodniej i Ukrainy przez Polskę i Litwę – np. władca Rusi Kijowskiej, Włodzimierz, i późniejszy władca halicko-włodzimierski, Daniel. Wielu patronów to także ruscy hetmani i książęta wojska polskiego oraz zaporoskiego, a także Kozacy biorący udział w licznych powstaniach antymagnackich w Rzeczypospolitej i antyrosyjskich w czasach tzw. Hetmanatu. Mowa między innymi o Piotrze Sahajdacznym, Bohdanie Chmielnickim, Iwanie Bohunie, Iwanie Mazepie i Piotrze Doroszenie. Kolejnymi często upamiętnianymi osobami i wydarzeniami były te z okresu wojny o niepodległość w ramach Ukraińskiej Republiki Ludowej (np. bitwa

⁸ Wspomniany w tekście *casus* nazw ulic związanych z kulturą żydowską występuje we wszystkich badanych miastach.

pod Krutami, Symon Petlura) i Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej (np. 22 Stycznia, Strzelcy Siczowi). Do tego dodać należy manifestowanie pamięci o osobach i organizacjach związanych z działalnością polityczną, w tym podziemną, w okresie II RP, II wojny światowej i sowieckim, przy czym część z nich w sąsiadujących krajach uważana jest za przykłady kontrowersyjne. Mowa tu o ulicach ku pamięci bohaterów organizacji skrajnie nacjonalistycznych czy wręcz faszystowskich, jak Ukraińskiej Wojskowej Organizacji (UWO), Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) i Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA). Przykładami takich postaci są m.in. Jewhen Konowalec, Stepan Bandera i Roman Szuchewycz. Oprócz tego, *per analogiam* do zabiegu upamiętniania wybitnych rodaków w okresie międzywojennym przez galicyjskich Polaków, oddano pamięć wybitnym ukraińskim pisarzom, naukowcom, przedstawicielom kultury oraz lokalnym działaczom (m.in. Tarasowi Szewczence, Iwanowi France, Łesi Ukraince). W przestrzeni badanych miast galicyjskich pojawiły się także ulice o nazwach odnoszących się do osób i wydarzeń z ostatniego pół wieku. Mowa tu o osobach walczących o dekomunizację (Wiaczesław Czornowił) czy o poległych uczestnikach protestów na Placu Niepodległości (Majdanie) w 2014 r.

Arterie główne i reprezentacyjne obejmowano zróżnicowanym nazewnictwem, które upamiętniało władców, dowódców i wojskowych ukraińskich (np. Włodzimierza Wielkiego, Piotra Sahajdacznego i Filipa Orlika w Drohobyczu, Księżnej Olgi, Iwana Mazepy w Kołomyi), wydarzenia i postacie związane z ukraińskim ruchem niepodległościowym (22 Stycznia w Drohobyczu, Strzelców Siczowych w Kołomyi, Symona Petlury w Borysławiu i Kołomyi) oraz społeczników, działaczy i innych postaci ważnych dla narodu ukraińskiego (Iwana Franki w Kołomyi, Łesi Ukrainki w Drohobyczu). W każdym z badanych miast pojawia się przynajmniej jedna reprezentacyjna bądź główna ulica upamiętniająca kontrowersyjnych ukraińskich nacjonalistów i ich organizacje (np. Bohaterów UPA czy Stepana Bandery w Borysławiu).

PRÓBY INTERPRETACJI I WYJAŚNIENIA ZJAWISKA DLA WSZYSTKICH ANALIZOWANYCH MIAST

W kontekście przyjętego aspektu narodowościowego, między strukturami nazewniczymi ulic w 1939 i 2022 r. pojawiło się wiele podobieństw i różnic. Pochylając się nad interpretacją zaprezentowanych wyżej wyników należy zarazem dokonać próby wyjaśnienia takiego stanu rzeczy. Mając na uwadze poprawność chronologiczną, powinno się najpierw przeanalizować sytuację polityczno-społeczną w 1939 r. Polskie władze, osiągnąwszy sukces militarny i dyplomatyczny objawiający się zdobyciem i utrzymaniem kontroli nad Galicją Wschodnią w latach 1918–1920 (a także uznaniem tego przez światowe mocarstwa w 1923 r.), szukały sposobów legitymizacji swego władania na owym obszarze. Nazewnictwo ulic było zaledwie jednym z wielu narzędzi ku manifestowaniu dominacji kulturowej i politycznej – w grę wchodziła budowa nowych pomników, obiektów kultury, ograniczanie użycia języków mniejszości narodowych w życiu publicznym czy zamykanie instytucji tychże mniejszości, pod zarzutem działalności sabotażowej i konspiracyjnej (Hrytsak, Susak 2003, s. 146–148). Stanowiło to jednocześnie swoistą kontynuację polonizacji tego regionu, rozpoczętą jeszcze w momencie przyznania Galicji autonomii w ramach zreformowanej monarchii austro-węgierskiej. Już wówczas Polacy, wskutek austriackiego przyzwolenia, zdominowali politycznie i kulturowo Ukraińców, a następnie wielokrotnie uniemożliwiali im swobodny rozwój na niemal każdym polu. Jako przykład tego można przytoczyć choćby historię Iwana Franki czy dyskryminujące Ukraińców prawo wyborcze, faworyzujące bogate warstwy społeczne złożone przeważnie z Polaków, Żydów i Niemców (zob. Semczyszczyn 2013). Wskutek powyższego narastał konflikt między Polakami i Ukraińcami, którego nie udało się rozwiązać do wybuchu I wojny światowej. Jednak dopiero pełna niepodległość umożliwiła Polakom dopełnienie rozpoczętego kursu polonizacyjnego.

Zaostrzona orientacja antyukraińska w międzywojennej Galicji wynikała z faktu roszczenia praw przez Ukraińców do południowo-wschodniej części Polski i licznych aktów terroryzmu dokonywanych przez ukraińskich szowinistów. Była także konsekwencją wojny polsko-ukraińskiej posiadającej na tych terenach znamiona wojny domowej. Finalnie stała się jednym z głównych stymulantów nastrojów politycznych wśród miejscowych Polaków, zarówno w początkowym okresie funkcjonowania nowego państwa polskiego, jak i pod koniec lat 30. Ukraińcy galicyjscy podzieleni byli na dwa obozy, spośród których pierwszy (UNDO) opowiadał się za walką na polu politycznym, a drugi (UWO, OUN, KPZU)⁹ preferował metody radykalne zasadzające się na terroryzmie i dywergencji (zob. Kulińska 2009, 41–57)¹⁰. Działalność ukraińskich radykałów wzmacniała wśród Polaków nastroje antagonistyczne i reakcyjne, cechujące się coraz większym przyzwoleniem społecznym dla asymilacji (polonizacji) mniejszości narodowych w II RP.

Struktura nazewnictwa ulic w miastach galicyjskich w 1939 r. nie powinna zatem wzbudzać zdziwienia, gdyż przedstawiciele obu analizowanych narodowości uważali się za jedynych niekwestionowanych gospodarzy Galicji Wschodniej. W dobie szczytowej popularności nacjonalizmu w Europie nie mogło być mowy o tym, by udział nazw ukraińskich był adekwatny do populacji Ukraińców w miastach galicyjskich, nie mówiąc już o wprowadzeniu tablic dwujęzycznych (co według współczesnego prawa polskiego byłoby obowiązkowe przy ówczesnej strukturze etnicznej). Polacy wszelkimi sposobami chcieli udowodnić prastarą polską naturę Galicji Wschodniej i używali ku temu rozmaitych narzędzi propagandowych. Wydarzenia geopolityczne były ku temu dobrym pretekstem. Polskie nazwy ulic w 1939 r. były zatem związane przede wszystkim z upamiętnieniem bojowników o niepodległość państwa w 1918 r., w tym zwłaszcza z okresu wojny polsko-ukraińskiej i polsko-bolszewickiej. Wprowadzono je niemal natychmiast po memoryzowanych wydarzeniach lub śmierci honorowanych w ten sposób postaci, choć od tej reguły istniały nieliczne wyjątki. Nazwami ukraińskimi dopuszczonymi do upamiętniania ulic były nazwiska wybitnych twórców (np. pisarzy), ewentualnie myślicieli, jednakże lista ta była nader skromna, ograniczona do zaledwie kilku nazwisk (m.in. Iwana Franki czy Tarasa Szewczenki) i wskutek tego niereprezentatywna.

Nieco inna sytuacja miała miejsce po 1991 r. w niepodległym państwie ukraińskim. W przeciwieństwie do sytuacji przedwojennej miasta były zdecydowanie mniej wielokulturowe i zróżnicowane etnicznie. Oprócz dominujących liczebnie Ukraińców, w miastach funkcjonowała sprowadzona w latach 40. i 50. rozkazem władz sowieckich mniejszość rosyjska, nieposiadająca na terenie Galicji Wschodniej antecedentnej historii i tradycji osiedleńczej¹¹. Polacy zostali natomiast przymusowo wysiedleni i do lat 60. zachowały się ich niewielkie, maksymalnie kilkutysięczne grupy w największych ośrodkach miejskich. Żydzi zostali w ogromnej większości zamordowani podczas II wojny światowej, a ci, którzy przeżyli, niemal w całości wyemigrowali. Podobnie jak Polacy, stanowią od tego czasu znikomą liczbę mieszkańców wschodniej Galicji.

Warte podkreślenia są również współczesne nastroje polityczne Ukraińców na tym obszarze, które zdecydowanie różnią się od sytuacji w pozostałych częściach państwa ukraińskiego. Charakteryzują się bowiem statystycznie większym poparciem środowisk prawicowych, zarówno tych bardziej centrowych, jak i ekstremistycznych, co jest pewną kontynuacją sytuacji z lat międzywojennych. W dyskursie nad uwarunkowaniami społecznymi Ukrainy podkreśla się wielokrotnie, że sowietyzacja ludności ukraińskiej nie powiodła się jedynie w dwóch jej regionach – na terenie Wołynia i Galicji (zob. np. Olszański 2013, s. 9, 11, 22, 34). Na potwierdzenie tego stanu rzeczy przytoczono kilka przykładów. Po

⁹ UNDO – Ukraińskie Zjednoczenie Narodowo-Demokratyczne; KPZU – Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy.

¹⁰ Warto dodać, że zupełnie inaczej prezentowała się sytuacja na obszarze Wołynia, gdzie po wielu latach współpracy polsko-ukraińskiej, relacje uległy erozji dopiero pod koniec lat 30.

¹¹ Co istotne, był to jedyny taki region na terenie Ukrainy, gdzie rosyjscy imigranci w większej liczbie pojawili się dopiero po 1945 r.

pierwsze, w 1991 r. obwody lwowski, iwano-frankiński i tarnopolski były jedynymi, gdzie z wysoką przewagą wygrał niezależny, centroprawicowy kandydat na prezydenta, Władysław Czornowił, przegrywając w pozostałych obwodach z oponentem postkomunistycznym, Leonidem Krawczukiem (zob. Melnik 2010). W późniejszym okresie najwyższe poparcie zdobywały na tym terenie m.in. Narodowy Ruch Ukrainy, Front Narodowy i skrajnie nacjonalistyczna Swoboda, wygrywające wielokrotnie na terenie Galicji wybory parlamentarne. Ponadto partie te posiadały dużą reprezentację radnych w Radach Obwodów. Oprócz tego, kilkuprocentowe poparcie w wyborach w 2014 r. zdobył na tym terenie faszystowski Prawy Sektor. Partie lewicowe, w tym zwłaszcza postkomunistyczne i ich kandydaci na urzędy, notują znikome poparcie społeczne¹². Należy także wskazać istotny fakt większego poparcia społecznego na terenie Galicji dla etnicznego, a nie państwowego, jak w pozostałej części kraju, konstruktu narodu ukraińskiego.

Polityka po 24 II 2022 r.

Kolejną istotną cezurą w ukraińskiej polityce pamięci jest 24 lutego 2022 r., kiedy to rozpoczęła się inwazja Rosji na Ukrainę. W debacie społecznej wznowiono wówczas dyskusję dotyczącą niedokończonych dekomunizacji nazw ulic, jednak po raz pierwszy wspomniano o konieczności całkowitej derusyfikacji przestrzeni ukraińskich miast. Władze miast wskazują na potrzebę usunięcia wszelkich symboli kojarzonych z kulturą rosyjską. W dyskursie omawiany jest też dylemat tego, czy upamiętniać bohaterów trwającej obecnie wojny, czy skupić się na nieuhonorowanych jeszcze osobach i wydarzeniach z poprzednich epok. Problemem na drodze tego procesu jest też sama definicja tego, czym jest rosyjskość, a także czy można i czy da się wyznaczyć jej granice. Z tego też powodu (a także z uwagi na chęć uwzględnienia preferencji ogółu) we wszystkich miastach ewentualne zmiany w nazewnictwie legitymizowane są poprzez ankiety przeznaczone dla mieszkańców ukraińskich miast. Na zachodzie Ukrainy, w tym w Galicji Wschodniej, elementów tych jest mniej niż w pozostałej części kraju, jednak i tam można zidentyfikować kolejne zmiany nazewnictwa ulic, czego przykładem są analizowane w tekście miasta. W Kołomyi zaproponowano zmianę 28 ulic, przy czym po konsultacjach z komisją miasta ds. toponimii zmieniono 5 nazw. Z przestrzeni pokuckiego miasta mają zniknąć nazwy poświęcone pamięci Antoniego Czechowa czy Michaiła Lermontowa. Nowe nazwy upamiętniają poległych obrońców Ukrainy z 2022 r. pochodzących z powiatu (rejonu) kołomyjskiego, w tym m.in. Stepana Tarabalkę. Wyjątkiem od tej reguły było upamiętnienie lokalnego historyka, Wasyla Nahirnego, honorowego obywatela miasta¹³. W Kołomyi pojawiła się również dyskusja dotycząca tego, czy Ukraińcy są gotowi wymazać ślady rosyjskiej kultury ze swoich miast, powołując się na przykład dekomunizacji ulicy malarza Ilji Riepina w Iwano-Frankiwsku, który w żaden sposób bezpośrednio nie zaszkodził Ukrainie¹⁴. Z kolei Ihor Jaworski, burmistrz Borysławia, w wywiadach wskazywał na konieczność dokończenia procesu nie tyle derusyfikacji, co „deraszyzacji”, przy czym według niego większość takich działań, w tym dekomunizacyjnych, już zostało wykonanych¹⁵. W nawiązaniu do tego zmianie mają zostać poddane ulice: Gwardii Ludowej i Chkhaidze. Wyników ankiety zawierającej pytania otwarte jeszcze nie opublikowano, jednak oficjele borysławscy wskazywali na konieczność uhonorowania osób poległych w obecnej wojnie: „Ludzie chcą, aby dzisiejszy Borysław miał ulice

¹² <https://cvk.gov.ua/vibory/pozachergovi-vibori-narodnih-deputativ-ukraini-26-zhovtnya-2014-roku.html> (dostęp: 25.08.2022).

¹³ <https://suspilne.media/264452-ziteli-kolomii-na-prikarpatti-mozut-progolosuvati-za-novi-nazvi-vulic-u-me-rezi-internet/> (dostęp: 25.08.2022).

¹⁴ <https://suspilne.media/264069-imenem-uria-rufa-ta-stepana-tarabalki-u-kolomijiskij-gromadi-perejmenuut-persi-pat-vulic/> (dostęp: 25.08.2022).

¹⁵ Raszysta (ukr. *Rasista*) – zbitka językowa słów Rosjanin i faszysta, spopularyzowana po agresji Rosji na Ukrainę w 2022 r. zwłaszcza po zbrodniach dokonywanych przez żołnierzy rosyjskich na ukraińskich cywilach.

Obrońców Mariupola, Bohaterów Azowstalu, Krasnej Kaliny...”¹⁶. W Drohobycz burmistrz Taras Kuczma wskazał na moralny obowiązek demontażu wszelkich sowieckich (zwłaszcza rosyjskich) pozostałości podkreślając, tak jak burmistrz Borysławia, „raszystowską” propagandę Kremla. W związku z tym władze miasta zdecydowały się na zmianę 6 nazw ulic. W tym kontekście interesujący jest przypadek ulicy Sacharowa, którego nazwę „przeniesiono” do innej części miasta w miejsce nazwy niekommemoratywnej. Sam Sacharow był co prawda radzieckim fizykiem, będącym jednak w opozycji do władzy sowieckiej. W 3 przypadkach uhonorowano poległych obrońców Ukrainy z 2022 r., a w 1 przypadku nazwę zmieniono na niekommemoratywną¹⁷.

W przedstawionej rzeczywistości nastroje społeczne służą zatem możliwościom prowadzenia ukraińskiej polityki pamięci przestrzennej w oparciu o wartości nacjonalistyczne, odwołując się często do martyrologii narodu. Polacy w okresie międzywojennym nie negowali austriackiej przeszłości badanych miast w takim stopniu, w jakim przeszłość polską czy sowiecką negowali i negują Ukraińcy. Patroni innych narodowości, dopuszczeni przez Ukraińców do upamiętnienia w przestrzeni miast galicyjskich, nie mogą być odbierani jako osoby, które godzą w interes państwa ukraińskiego (Kaltenberg-Kwiatkowska 2011, s. 151–152). Według części współczesnych historyków ukraińskich, m.in. A. Portnowa (2021), obecne władze realizują tę samą, pozornie otwartą, a *de facto* nacjonalistyczną politykę pamięci podobną do tej tworzonej przez polskie elity w okresie międzywojennym. Wynika to z różnej interpretacji faktów historycznych. Zarysowują się dwie rozbieżne wersje dotyczących czystek etnicznych na Polakach podczas II wojny światowej, które miały miejsce na Wołyniu i w Galicji¹⁸. Podobnie sprawa ma się w kwestii interpretacji narodowości poszczególnych osób. Przykładowo, patroni tacy jak Mikołaj Gogol czy Jan Kulczycki, w historiografii ukraińskiej są postrzegani jako Ukraińcy, podczas gdy w innych państwach odpowiednio jako Rosjanin i Polak.

Co więcej, w porównaniu do wniosku o braku zachowanych proporcji w stosunku populacji ukraińskiej do udziału nazw ukraińskich w przestrzeni miast w 1939 r., współcześnie także widać tę dysproporcję, jednakże w przypadku nazw polskich prezentuje się ona wprost odwrotnie. Rozpatrując kwestię nazw nieodnoszących się do żadnej narodowości należy wskazać ich swoiste uprzywilejowanie względem nazw odwołujących się do danego narodu, objawiające się przeważającym wśród wszystkich ulic udziałem, a także w wielu przypadkach nieprzerwanym (lub też powtórnym po krótkotrwałej zmianie nazwy) funkcjonowaniem w przestrzeni omawianych miast. Zjawisko to związane jest z brakiem konotacji tych nazw m.in. z polityką czy kulturą jednej narodowości, dzięki czemu uniknęły negatywnego nacechowania przez drugą, które przyczynia się do odwoływania nazw upamiętniających wydarzenia i postaci poprzedników, po objęciu władzy przez następców (zob. Osowski 2007).

PODSUMOWANIE

Podsumowując niniejsze zagadnienie dotyczące nazewnictwa ulic Galicji Wschodniej należy zauważyć, że w okresie międzywojennym obszar ten był w swej strukturze etnicznej wielokulturowy,

¹⁶ <https://wz.lviv.ua/ukraine/467345-ihor-yavorskyi-vsi-vymahaiut-rishuchoi-derusyifikatsii> (dostęp: 25.08.2022).

¹⁷ <https://drohobych.city/articles/208126/u-drohobichi-perejmenuvali-shist-vulic-scho-pro-ce-vidomo-j-chomu-saharova-perenesli-na-nekrasova> (dostęp: 25.08.2022).

¹⁸ Polska wersja skłania się ku tezie, że było to ludobójstwo na ludności nieukraińskiej, zwłaszcza polskiej. Podobne zdanie ma na ten temat linia czeska, rosyjska, żydowska i niemiecka. Ukraińska polityka historyczna uznaje te wydarzenia jako tragedię o znamionach wojny domowej, w której bezpośredniego rozkazu anihilacji Polaków nie było, a okrucieństw dokonywały obie strony. Przy czym w Ukrainie podkreśla się bardzo wyraźnie „prawowitość” Ukraińców do Wołynia i wschodniej Galicji i represyjność polskich elit, która miała doprowadzić do wybuchu gniewu wśród ukraińskiej większości.

choć w jego największych miastach zauważalna była bezwzględna dominacja kultury (narodu) polskiej. Wydarzenia bratobójczej wojny polsko-ukraińskiej, a następnie wojny z Bolszewikami, pogłębiły narodowy mit o Lwowie jako bastionie polskości, a Galicji jako reducie polskiego oporu przed wrogiem. Determinowało to polską politykę pamięci w okresie międzywojennym. Oprócz tego, wobec niecałkowicie uregulowanego statusu, Polacy budowali narrację odwiecznej polskości Galicji z jej wielokulturowymi (głównie ukraińskimi i żydowskimi) „domieszkami”, mającymi dodawać co najwyżej odrobiny folkloru. Podczas procesu odtwarzania państwa polskiego ulicom nadawano więc m.in. imiona polskich królów, hetmanów czy największych zwycięstw polskiego oręża. Do tego, wobec dynamiki i skali wydarzeń, ważne było upamiętnianie jak najświeższych wydarzeń gloryfikujących polskich bohaterów. W przypadku ulic tłumaczy to fakt, dlaczego pojawiały się nazwy upamiętniające Orleńskie Lwowskie czy Peowiaków (nawiasem mówiąc, często były to najbardziej reprezentacyjne traktaty miast). Porównując to z dzisiejszą sytuacją, wskutek mordów i przymusowych przesiedleń w latach 40. i 50., współczesna wielokulturowość Galicji Wschodniej jest wyrażana niemal wyłącznie poprzez jej zachowane dziedzictwo. Ukraińcy, zwłaszcza galicyjscy, dokonując po 1991 r. dekomunizacji ulic działali niemal tak samo, jak wcześniej wspomniani Polacy. Jednak Ukraińcy w swej retoryce znacznie częściej od Polaków upamiętniają osoby, organizacje i wydarzenia historii najnowszej, które są niezwykle kontrowersyjne, a ich honorowanie uchodzi za niedopuszczalne zwłaszcza wśród Polaków, Rosjan czy Żydów (np. działalność UPA i OUN). Wynika to jednak przede wszystkim z odmiennych interpretacji historii, które i dziś służą budowie pewnych mitów, niedopowiedzeń i rodzą antagonizmy. Jednak nieustannie należy przypominać, że w największych wschodniogalicjskich miastach można zidentyfikować próbę odwoływania się do wspólnego dziedzictwa. Autorzy podkreślają, że powyższe badania stanowią jedynie wycinek badań nad polityką pamięci kolejnych państw rządzących Galicją Wschodnią. W tej kwestii, oprócz nazewnictwa ulic w badaniach przestrzennych, należy pochylić się także nad kwestią miejsc pamięci, czyli m.in. pomników i cmentarzy. Budowa wielokulturowej pamięci tego obszaru, tak jak w przypadku innych pograniczy, oraz upamiętnianie mniej kontrowersyjnych postaci, organizacji, dat czy faktów historycznych, będzie oddziaływać pozytywnie na wzajemne relacje między narodami. Jest to jednak myślenie życzeniowe, które godzi też w suwerenność Ukraińców stanowiących dziś nierzadko ponad 90% mieszkańców wschodniogalicjskich miast posiadających własny kierunek polityki pamięci. Należy mieć jednak nadzieję, że w dłuższej perspektywie czasowej uda się uzyskać jak najbliższy prawdziemu konsensus między polską a ukraińską pamięcią o wspólnej przeszłości.

Bibliografia

- Antze P., Lambek M. (red.), 1997, *Tense past. Cultural Essays in Trauma and Memory*, Routledge, New York–London.
- Assmann J., 2008, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Babiński G., 1997, *Pogranicze polsko-ukraińskie: etniczność, zróżnicowanie religijne, tożsamość*, Nomos, Kraków.
- Barwiński M., 2002, Pogranicze w ujęciu geograficzno-socjologicznym – zarys problematyki, *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica*, 4, s. 11–23.
- Brzezińska A., 2006, Dzieciństwo i dorastanie: korzenie tożsamości osobistej i społecznej, [w:] A. Brzezińska, A. Hulewska, J. Słomska (red.), *Edukacja regionalna*, PWN, Warszawa, s. 47–77.
- Chałasiński J., 1935, Antagonizm polsko-niemiecki w osadzie fabrycznej „Kopalnia” na Górnym Śląsku, *Przegląd Socjologiczny*, 3, s. 146–278.
- Chlebda W., 2015, Pogranicze w kręgu pojęć związanych z pamięcią zbiorową, [w:] M. Czabańska-Rosada, E. Golachowska, E. Serafin, K. Taborska, A. Zielińska, *Pogranicze wschodnie i zachodnie. Kultura na pograniczach*, Instytut Slawistyki PAN, Warszawa, s. 13–24.
- Chlebowczyk J., 1983, *O prawie do bytu małych i młodych narodów*, PWN, Warszawa–Kraków.

- Czajkowski P., Pabjan B., Zuber M. (red.), 2015, *Pamięć zbiorowa a przestrzeń miasta: prolegomena*, Forum Socjologiczne 6. Pamięć a przestrzeń, Wydawnictwo UWr, Wrocław, s. 9–20.
- Czerny A., 2011, *Teoria nazw geograficznych*, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Erikson E. H., 1997, *Dzieciństwo i społeczeństwo*, Rebis, Poznań.
- Gołka M., 1997, *Oblicza wielokulturowości*, [w:] M. Kempny, A. Kapciak, S. Łodziński (red.), *U progu wielokulturowości*, Oficyna Naukowa, Warszawa, s. 53–63.
- Handke K., 1970, *Semantyczne i strukturalne typy nazw ulic Warszawy*, Ossolineum, Wrocław.
- Handke K., 1992, *Polskie nazewnictwo miejskie*, Warszawa.
- Handke K., 2011, *Dzieje Warszawy nazwami pisane*, Muzeum Historyczne m. st. Warszawy, Warszawa.
- Hrytsak Y., Susak V., 2003, Constructing a national city. The case of Lviv, [w:] J. Czaplicka, B.A. Ruble (red.), *Composing Urban History and the Constitution of Civic Identities*, Woodrow Wilson Center Press and The John Hopkins University Press, Washington–Baltimore–London, s. 140–164.
- Kaltenberg-Kwiatkowska E., 2011, O oznaczaniu i naznaczaniu przestrzeni miasta, *Przegląd Socjologiczny*, 60, s. 135–165.
- Kącka K., 2015, *Polityka historyczna: kreatorzy, narzędzia, mechanizmy działania – przykład Polski*, [w:] K. Kącka, J. Piechowiak-Lamparska, A. Ratke-Majewska, *Narracje pamięci: między polityką a historią*, Wydawnictwo UMK, Toruń, s. 59–80.
- Kornacka-Skwara E., 2011, Tożsamość narodowa w świetle przemian kulturowych, *Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pedagogika*, 20, s. 113–120.
- Kulińska L., 2009, *Działalność terrorystyczna i sabotażowa nacjonalistycznych organizacji ukraińskich w Polsce w latach 1922–1939*, Fundacja Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego, Księgarnia Akademicka, Kraków.
- Kwaśniewski K., 1982, *Zderzenie kultur. Tożsamość a aspekty konfliktów i tolerancji*, PWN, Warszawa.
- Meier C., 1987, Eröffnungsrede zur 36. Versammlung deutsche Historiker in Trier, 8 Oktober 1986, [w:] R. Augstein (red.), *Historikerstreit. Die Dokumentation der Kontroverse um die Einzigartigkeit der nationalsozialistischen Judenvernichtung*, Piper Verlag, München, s. 204–214.
- Melnik I., 2010, Z istorii stvorennja Narodnowo Ruchu Ukrainy ta widroddzennia „Proswity” (1988–1991), *Ukraina: kulturna spadszczyzna, nacionalna swidomisc, derżawnisc*, 19, s. 98–105.
- Myszka A., 2018, Pamiątkowe nazwy ulic – rozważania terminologiczne, *Onomastica*, 62, s. 113–128. DOI: 10.17651/ONOMAST.62.6.
- Nora P. (red.), 1984, *Les Lieux de mémoire*, Paris.
- Olszański T. A., 2013, Kresy Zachodnie. Miejsce Galicji Wschodniej i Wołynia w państwie ukraińskim, *Prace Ośrodka Studiów Wschodnich*, 43. http://aei.pitt.edu/58397/1/prace_osw.43_net.pdf (dostęp: 27.08.2022).
- Osowski J., 2007, Nazwij sobie ulicę, *Gazeta Wyborcza* z 14–15 kwietnia.
- Ponczek E., 2013, Polityka wobec pamięci versus polityka historyczna: aspekty semantyczny, aksjologiczny i merytoryczny w narracji polskiej, *Przegląd Politologiczny*, 2, s. 7–22. DOI: 10.14746/pp.2013.18.2.1.
- Portnow A., 2021, *Ukraińskie wojny pamięci*, <https://wiesz.pl/2021/08/24/ukrainskie-wojny-pamieci/> (dostęp: 08.01.2022).
- Sadowski A., 2008, Pogranicze – pograniczność – tożsamość pograniczna, *Pogranicze. Studia społeczne*, 14, s. 17–30. DOI: 10.18290/rns.2019.47.4-4.
- Saryusz-Wolska M. (red.), 2009, *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, Universitas, Kraków.
- Schindler J., 2011, Kultura jako pamięć, upamiętnianie, pamiętanie i rozpamiętywanie, *Prace Kulturoznawcze*, 12, s. 273–286.
- Semczyszyn M., 2013, Wybory w kurii miejskiej we Lwowie 1861–1914 jako pretekst dla ukazania społeczno-politycznego potencjału miasta, *Historia Slavorum Occidentis*, 1(4), s. 43–71.
- Simmel G., 1908, *Soziologie. Untersuchungen über die Formen der Vergesellschaftung*, Duncker & Humblot, Berlin.
- Skoczyłaś Ł., 2015, Lokalne polityki pamięci, *Środkowoeuropejskie Studia Polityczne*, 4, s. 247–261. DOI: 10.14746/ssp.2015.4.15.

- Szacka B., 2006, Przebudowa ustrojowa i pamięć przeszłości, [w:] J. Wasilewski (red.), *Współczesne społeczeństwo polskie. Dynamika zmian*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, s. 405–428.
- Szpociński A., 2000, Tożsamość narodowa w perspektywie kulturalistycznej, [w:] T. Kostyrko, T. Zgołka (red.), *Kultura wobec kręgów tożsamości. Materiały konferencji przedkongresowej, Poznań 19–21 października 2000*, Poznań–Wrocław, s. 7–15.
- Wallis A., 1967, *Socjologia wielkiego miasta*, PWN, Warszawa.
- Wolff-Powęska A., 2007, Polskie spory o historię i pamięć. Polityka historyczna, *Przegląd Zachodni*, 1, s. 3–44.
- Zielińska A., 2013, *Mowa pogranicza. Studium o językach i tożsamościach w regionie lubuskim*, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa.
- Żebrowska A., 2015, Pamięć o przeszłości jako wartość i wyznacznik tożsamości, [w:] M. Czabańska-Rosada, E. Golachowska, E. Serafin, K. Taborska, A. Zielińska, *Pogranicze wschodnie i zachodnie. Kultura na pograniczach*, Instytut Sławistyki PAN, Warszawa, s. 71–81.

Akty prawne

- Czyselnisc najawnowo naseleennja Ukrainy na 1 sicznja 2021 roku, 2021, https://ukrstat.gov.ua/druk/publi-cat/kat_u/publnasel_u.htm (dostęp: 12.04.2022).

Źródła internetowe

- <https://cvk.gov.ua/vibory/pozachergovi-vibori-narodnih-deputativ-ukraini-26-zhovtnya-2014-roku.html> (dostęp: 25.08.2022).
- <https://drohobych.city/articles/208126/u-drogobichi-perejmenuvali-shist-vulic-scho-pro-ce-vidomo-j-chomu-sa-harova-perenesli-na-nekrasova> (dostęp: 25.08.2022).
- <https://suspilne.media/264069-imenem-uria-rufa-ta-stepana-tarabalki-u-kolomijiskij-gromadi-perejmenuut-persi-pat-vulic/> (dostęp: 25.08.2022).
- <https://suspilne.media/264452-ziteli-kolomii-na-prikarpatti-mozut-progolosuvati-za-novi-nazvi-vulic-u-merezi-internet/> (dostęp: 25.08.2022).
- <https://www.pravda.com.ua/news/2019/10/10/7228684/> (dostęp: 16.08.2022).
- <https://wz.lviv.ua/ukraine/467345-ihor-yavorskyi-vsi-vymahaiut-rishuchoi-derusyifikatsii> (dostęp: 25.08.2022).